

Kościół – część 2 z 2

„A [Chrystus] jest Głową Ciała, Kościoła; On jest Początkiem, Pierworodnym z umarłych, aby we wszystkim miał pierwszeństwo.”

List do Kolosan 1:18

W pierwszej części naszego rozważania na temat „Kościoła”, która ukazała się w zeszłomiesięcznym numerze czasopisma „Magazyn Poranek”, skupiliśmy się na biblijnym znaczeniu słowa „kościół”, na tym, jak powstał on po pierwszym przyjściu Jezusa, oraz na warunkach, jakie trzeba spełnić, by stać się jego członkiem. Omówiliśmy również, co oznacza „chrzest w Chryście”, symbol chrztu wodnego oraz organizację kościoła przedstawioną w Biblii.

W bieżącym numerze będziemy dalej zgłębiać ten temat. Ważne zagadnienia, które omówimy na kolejnych stronach, to między innymi: rola dwunastu apostołów i innych sług Kościoła; misja Kościoła; oraz niebiański i ziemski etap Bożego planu zbawienia całej ludzkości od grzechu i śmierci poprzez Chrystusa.

Dwunastu apostołów

Zgodnie z boskim zamysłem cały Kościół, począwszy od pięćdziesiątnicy, miał być obsługiwany przez dwunastu apostołów wyznaczonych przez Boga. (Objawienie 21:10, 14; List do Efezjan 2:19, 20) Zgodnie z tym Jezus wybrał dwunastu mężczyzn, którzy mieli mu towarzyszyć

podczas jego służby, aby mogli otrzymać od niego osobiste szkolenie i pouczenie. Byli to: Piotr, Andrzej, Jakub, Jan, Filip, Bartłomiej, Tomasz, Mateusz, Jakub, syn Alfeusza, Tadeusz, Szymon i Juda. Ewangelia Mateusza 10:2-4

Jak wiemy, Judasz okazał się niewierny, a Pismo Święte wskazuje, że Pan wybrał Pawła, aby zajął jego miejsce. W Dziejach Apostolskich 1:23-26 czytamy o staraniach pozostałych jedenastu apostołów, by wybrać kogoś na miejsce Judasza. Zdecydowali się na Macieja. Jednak działanie to miało miejsce, zanim otrzymali ducha świętego, i nie ma dowodów na to, że Pan uznał ich wybór. Imię Macieja nie pojawia się już później.

Słowo „apostoł” [greckie: „apostolos”] oznacza „posłanego”, delegata lub ambasadora ewangelii. Z tego szerokiego punktu widzenia każdy chrześcijanin jest apostołem, ponieważ wszyscy jesteśmy „ambasadorami Chrystusa”. (2 List do Koryntian 5:20) W rzeczywistości greckie słowo „apostolos” jest używane w Biblii w odniesieniu do innych osób niż dwunastu wybranych apostołów. (Ewangelia Jana 13:16; List do Filipian 2:25) Nie oznacza to jednak, że zajmowali oni w Kościele taką samą wysoką pozycję autorytetu, jaką z boskiego powołania otrzymali ci, których Pan specjalnie wybrał.

W Ewangelii Jana 17:12 Jezus odnosi się do dwunastu wyznaczonych przez Boga apostołów jako do tych, których dał mu jego Ojciec Niebieski. Ci szczególnie apostołowie nie wybierali się nawzajem na to stanowisko, więc nie mieli uprawnień, by wybrać Macieja na miejsce Judasza. Tak jak Pan wybrał pozostałych, tak w swoim czasie i na swój

sposób po zmartwystaniu wybrał Pawła i nadał mu uprawnienia jako jednemu z dwunastu.

Dwunastu apostołów było czymś więcej niż tylko głosicielami ewangelii. Byli oni w cudowny sposób natchnieni przez ducha świętego, co umożliwiło im głoszenie i spisywanie przesłania Bożego Słowa z autorytetem i dokładnością. Ich słowo było i nadal jest boskim przesłaniem dla każdego chrześcijanina. To właśnie ze względu na tę autorytatywną pozycję, jaką zajmują w strukturze Kościoła, pełny Kościół jest porównywany do miasta. To symboliczne miasto ma dwanaście kamieni węgielnych, a na tych kamieniach wyryte są imiona „dwunastu apostołów Baranka”. Objawienie 21:14

Inni słudzy

W Liście do Efezjan 4:11 apostoł Paweł informuje nas, że Pan wyznaczył w Kościele innych sług. Oprócz apostołów ustanowił proroków, ewangelistów, pasterzy i nauczycieli. Piotr mówi o pisarzach Starego Testamentu jako o „świętych prorokach” Boga. (2 List Piotra 3:2) Pisali oni, będąc „natchnieni przez ducha świętego”, dlatego chrześcijanin powinien traktować ich słowa, podobnie jak słowa apostołów, jako autorytatywne. 2 List Piotra 1:21

Kiedy jednak Paweł mówi o prorokach jako o sługach w Kościele, używa tego terminu w znacznie szerszym znaczeniu, odnosząc go do publicznych głosicieli ewangelii. (1 List do Koryntian 12:28; List do Efezjan 4:11; Dzieje Apostolskie 11:27,28; Dzieje Apostolskie 15:32; Dzieje Apostolskie 21:10,11) Ci prorocy, ewangeliści, pasterze i nauczyciele są wszyscy niezbędnymi sługami w Kościele, ale nie są

natchnieni tak jak dwunastu apostołów, ani nie zostali powołani w ten sam cudowny sposób, co apostołowie.

Wyrażenie w Nowym Testamencie „wyznaczyli [...] starszych w każdym kościele”, zgodnie z tekstem greckim „ ”, odnosi się właściwie do „wyciągnięcia ręki”, czyli do głosowania. (Dzieje Apostolskie 14:23) Wynika z tego jasno, że niższy rangą służy Kościoła, zarówno starsi, jak i diakonowie, mieli być wybrani w drodze głosowania przez zgromadzenie, któremu mieli służyć.

Termin biblijny „starszy”, występujący również w powyższym wersecie, odnosi się ogólnie do mężczyzn pełniących służbę w Kościele w sferze duchowej. Pastor, nauczyciel, ewangelista czy prorok, jako osoby publicznie głoszące Słowo, mieszczą się w ogólnym pojęciu „starszego”. Greckie słowo „presbuteros”, z którego pochodzi tłumaczenie w Dziejach Apostolskich 14:23, oznacza osobę dojrzałą. W Kościele określa ono kogoś, kto jest uznawany za osobę o ugruntowanej wierze i duchowej dojrzałości wynikającej z doświadczenia.

Słowo „biskup” jest również używane w Nowym Testamencie i odnosi się do męskich sług wybranych przez Kościół. Greckie słowo „episkopos”, z którego pochodzi to tłumaczenie, oznacza „nadzorcę” lub „opiekuna”. Wszyscy starsi są właściwie, w zależności od okazji i możliwości, nadzorcami w kościele. Ich obowiązkiem jest czuwanie nad stadem Bożym i troska o jego potrzeby, szczególnie w sferze duchowej. 1 List do Tymoteusza 3:1,2; List do Tytusa 1:7

Słowo „diakon” pojawia się również kilkakrotnie w kontekście organizacji Kościoła pierwotnego. Jest to tłumaczenie greckiego słowa „diakonos”, które oznacza „wykonywać zlecenia” lub „zajmować się”. Pismo Święte stwierdza, że diakonowie byli „ludźmi o nienaganej reputacji, pełni duchu świętym i mądrości”, wyznaczonymi do pomocy w sprawach materialnych kościoła. Pierwsi z nich zostali wyznaczeni w kościele w Jerozolimie. Dzieje Apostolskie 6:2-4; 1 List do Tymoteusza 3:8-13

Biblijne kwalifikacje osób, które mogą zostać właściwie wybrane przez zgromadzenie do pełnienia funkcji starszych, biskupów i diakonów, zostały określone przez Pawła w 1 Liście do Tymoteusza 3:1-13. W tych kwalifikacjach wyrażenie „zdolny do nauczania” oznacza właściwe zrozumienie Prawdy o Bożym planie, jak nauczano w Biblii. Każda grupa poświęconych wierzących, duża czy mała, w której znajdują się bracia spełniający te wymagania, jest upoważniona przez Pismo Święte do wyboru ich do pełnienia tych funkcji. Gdy to nastąpi, nominacje te są uznawane przez Pana.

Pismo Święte jasno stwierdza, że żadna grupa chrześcijan nie musi zwracać się do kościoła macierzystego o upoważnienie do wybierania sług, organizowania zebrań i kontynuowania dzieła Pana. Podobnie zbory nie muszą być duże, aby korzystać ze swojej wolności w tym zakresie. Z biblijnych zapisów wynika, że wiele kościołów, czyli grup chrześcijan, w czasach apostoelskich organizowało się w domach wierzących i odbywało tam swoje regularne zebrania (Rzymian 16:5; 1 Koryntian 16:19; Kolosan 4:15) To samo dzieje się dzisiaj. Teraz, podobnie jak w przeszłości, Pan obficie

błogosławi tych, którzy znajdują innych, z którymi mogą współpracować jako grupa – lub, w rozumieniu biblijnym, jako kościół. Mogą oni wybierać swoich sług prostą metodą podniesienia ręki. Nie jest potrzebna żadna lista członków, ani też nie jest ona wymagana przez Pismo Święte.

W Biblii nie ma zbyt wielu wskazówek dotyczących charakteru spotkań organizowanych przez różne grupy we wczesnym Kościele. Z pewnością apostołowie i inni czasami wygłaszali przemówienia. Jednak owocne spotkania mogą się odbywać nawet wtedy, gdy nie ma nikogo wykwalifikowanego do wygłoszenia kazania. Bardzo pomocne są spotkania poświęcone Badaniu Biblii, zarówno tematyczne, jak i kontekstowe, podczas których wszyscy obecni mają okazję wyrazić swoje myśli i zadawać pytania. Starszy, jeśli został wybrany, powinien dbać o porządek podczas studium. Spotkania modlitewne, uwielbienia i świadectw są również duchowo pożyteczne dla tych, którzy poważnie starają się poznać i wypełniać wolę Bożą.

Misja Kościoła

Obecna misja Kościoła jest trojakiego rodzaju. Po pierwsze, polega na doskonaleniu [greckie: pełnym wyposażeniu] świętych do przyszłej służby. (Efezjan 4:12, 13) Po drugie, polega na rozwijaniu w każdym członku owoców i cnót chrześcijańskiego charakteru. (Galacjan 5:22, 23; 2 Piotra 1:5-8) Po trzecie, polega na byciu Bożym świadkiem przed światem w sprawie królestwa błogosławieństwa Chrystusa, które jest już tak blisko. Mateusz 24:14

W pierwszej części naszego rozważania na ten temat zwróciliśmy uwagę na słowa Jezusa

skierowane do Piotra: „Na tej skale zbuduję mój Kościół”. (Mateusza 16:18) To, co jest „budowane” w odpowiednim czasie, osiąga pełnię. Nie jest Bożym zamysłem, aby „budowanie” Kościoła trwało w nieskończoność. Stąd też nie jest tak, że wszyscy, którzy kiedykolwiek osiągną zbawienie przez Chrystusa, staną się członkami Kościoła. Samo znaczenie słowa „kościół” [greckie: „ekklesia”] to „wywołanie”, co jest sprzeczne z koncepcją Bożego zamysłu w obecnym czasie. Kościół jest „wywoływany” ze świata (1 Koryntian 1:26; 1 Piotra 2:9). Będzie to „niewielka” liczba, „małe stado”. (Mt 7:13, 14; Mt 22:14; Łk 12:32) Nie jest Bożym planem nawrócenie całego świata przed nadejściem Jego obiecanego królestwa. Mt 6:10

„Ty jesteś Chrystusem” – zaświadczył Piotr – „Synem Boga żywego” (Mt 16:16). To stwierdzenie utożsamiało Jezusa z mesjańskimi obietnicami Starego Testamentu i wskazywało, że Piotr właściwie rozpoznał w Jezusie tego, którego Bóg posłał, aby wypełnił te obietnice. Aby jasno dostrzec pełny boski zamysł realizowany poprzez Kościół, należy pamiętać o starotestamentowych obietnicach dotyczących Chrystusa; Kościół bowiem został wywołany ze świata, aby uczestniczyć wraz z Nim w wypełnieniu tych obietnic. Bóg rzekł do Abrahama: „W twoim potomstwie będą błogosławione wszystkie narody ziemi”. (1 Mojżeszowa or Księga Rodzaju 22,18) W Liście do Galatów 3,16 Paweł informuje nas, że tym „potomstwem” obietnicy jest Chrystus. Apostoł podaje nam dodatkowe informacje dotyczące potomstwa obietnicy. W Liście do Galatów 3,27 i 29 czytamy: „Wszyscy, którzy zostaliście ochrzczeni w Chrystusie, przyoblekliście się w Chrystusa. ... A jeśli należycie do Chrystusa,

to jesteście potomstwem Abrahama i dziedzicami zgodnie z obietnicą”. Oto niezbity dowód, że ci, którzy poprzez pełne poświęcenie się wypełnianiu woli Bożej stają się członkami Kościoła, który jest Ciałem Chrystusa, i pozostają wierni aż do śmierci, będą częścią obiecanego „potomstwa”, przez które wszystkie narody mają być błogosławione. Objawienie 2:10

Powstanie Kościoła nie jest zakończeniem Bożego zamysłu wobec dzieci ludzkich. Jest to jedynie początek Jego planu błogosławienia ludzkości. W Liście Jakuba 1:18 czytamy, że Kościół jest „rodzajem pierwocin” spośród Bożych stworzeń. Wyrażenie to pojawia się również w Objawieniu 14:4 i odnosi się do tych, którzy w niebie są zjednoczeni z Chrystusem Jezusem, „Baranem”, na symbolicznej Górze Syjon, niebiańskiej fazie królestwa Bożego. Objawienie 14:1; List do Hebrajczyków 12:22,23

W 15. rozdziale 1. Listu do Koryntian Paweł bardzo wyraźnie wskazał, że nadzieja na życie zarówno dla Kościoła, jak i dla świata zależy od zmartwychwstania. Jeśli nie ma zmartwychwstania, argumentował, „to i ci, którzy zasnęli w Chrystusie, zginęli”. (1 List do Koryntian 15:18) Dał nam jednak zapewnienie o zmartwychwstaniu i szansę dla wszystkich na uzyskanie życia wiecznego, mówiąc: „Jak w Adamie wszyscy umierają, tak też w Chrystusie wszyscy zostaną ożywieni”. 1 List do Koryntian 15:22

Następnie Paweł pokazuje, że w zmartwychwstaniu ma istnieć określona kolejność. „Każdy w swojej kolejności: Chrystus jako pierwocina, potem ci, którzy należą do Chrystusa, przy Jego przyjściu”. (1 List do Koryntian 15:23) Wspomniane „pierwsze

owoce” to Kościół. W związku z tym bardziej właściwym tłumaczeniem tekstu greckiego byłoby: „Potem ci [wszyscy, którzy nie należą do Kościoła, w swojej kolejności], którzy staną się Chrystusowi podczas Jego obecności”. Słowo „przyjście” w tym wersecie jest tłumaczeniem greckiego słowa „Parousia”, które oznacza „obecność”. Jest to odniesienie do tysiąca lat królestwa Chrystusa, kiedy to On i Jego Kościół będą panować w celu zniszczenia grzechu i śmierci oraz dania całej ludzkości możliwości przyjęcia daru życia zapewnionego przez Jego przelaną krew.

Dalsze stwierdzenie Pawła, następujące bezpośrednio po tym, jest jasne: „Wtedy nadejdzie koniec, gdy On przekaze królestwo Bogu, Ojcu; gdy zniszczy wszelką władzę, moc i siłę. Musi bowiem królować, dopóki nie położy wszystkich wrogów pod swoje stopy. Ostatnim wrogiem, który zostanie zniszczony, jest śmierć”. (1 List do Koryntian 15:24-26) Jest to wielki, ostateczny cel Boga, który ma zostać zrealizowany poprzez Chrystusa i Kościół – „ne” błogosławieństwo, które dotrze do całej ludzkości, gdy budowa Kościoła zostanie zakończona.

Niebiańskie i ziemskie

W swoim nauczaniu na temat zmartwychstania Paweł ujawnia, że niektórzy otrzymają ciała niebiańskie, a inni – ludzkie, czyli ziemskie; czynnikiem decydującym w każdym przypadku jest rodzaj „ziarna” lub „nagiego ziarna”, które zostało zasiane (1 Koryntian 15:37, 38). To „ono” lub „nagie ziarno”, o którym mówi Paweł, to po prostu tożsamość, czyli całość myśli i charakteru danej osoby zgromadzonych w ciągu całego życia.

Ci, którzy są w pełni poświęceni wypełnianiu woli Bożej i zostali pogrzebani wraz z Chrystusem w ofiarnej śmierci, otrzymają przy zmartwychwstaniu ciało „niebiańskie” (1 Koryntian 15:40). Zależy to od tego, czy przez pozostałe lata swojego obecnego ziemskiego życia będą postępować w „nowości życia”. (Rzymian 6:4) Podczas swojej ziemskiej wędrówki uczą się kierować swoje „myśli ku temu, co w górze”; ich nadzieje są niebiańskie; dzięki wierze symbolicznie mieszkają razem z Chrystusem „w miejscach niebiańskich”. (Kolosan 3:2; Efezjan 1:3) W ten sposób, będąc jeszcze w ciele, „sieją” duchowe cechy. W dniu zmartwychwstania otrzymają za to niebiańską nagrodę.

Większość ludzi nie interesuje się jednak sprawami duchowymi. Nie oznacza to, że są oni z natury niegodziwi. Większość z nich nie jest. Kochają dobre rzeczy tej ziemi, ponieważ zostali stworzeni jako ludzie, istoty ziemskie, a Bóg nie potępia ich za to, że nie dążą do rzeczy niebiańskich. Leży to w samej naturze rzeczy, że ci ludzie po śmierci „zasiewają” ziemski charakter i w rezultacie zostaną wskrzeszeni z zmarłych jako istoty ludzkie, w „ciałach ziemskich”.
1 List do Koryntian 15:40

Mówiąc o zmartwychwstaniu Kościoła, opisanym później w Objawieniu 20:6 jako „pierwsze zmartwychwstanie”, Paweł wyjaśnił: „Zasiewa się w zepsuciu, a zmartwychwstaje w niezepsuciu; zasiewa się w hańbie, a zmartwychwstaje w chwale; zasiewa się w słabości, a zmartwychwstaje w mocy; zasiewa się ciało naturalne, a zmartwychwstaje ciało duchowe”.
1 List do Koryntian 15:42-44

Do tego Paweł dodaje: „Istnieje ciało naturalne, a istnieje ciało duchowe”. (1 List do Koryntian 15:44)

Innymi słowy, chce nam dać do zrozumienia, że opisując zmianę natury, jakiej doświadczą ci, którzy wezmą udział w „pierwszym zmartwychwstaniu”, nie sugeruje on, iż tylko oni zostaną wzbudzeni z martwych, gdyż cała ludzkość ma zostać przywrócona do życia po śmierci, tyle że oni otrzymają ciała naturalne, ziemskie, ludzkie.

Paweł kontynuuje swoją naukę, mówiąc: „Pierwszy człowiek pochodzi z ziemi, jest ziemski; drugi człowiek to Pan z nieba. Jak jest ten ziemski [ci, którzy umierają z ludzkimi nadziejami i pragnieniami], tacy są też ci, którzy są ziemscy [w zmartwychwstaniu]; a jak jest ten niebiański [ci, którzy teraz kierują swoje uczucia ku rzeczom niebiańskim], tacy są też ci, którzy są niebiańscy [w zmartwychwstaniu]”. 1 List do Koryntian 15:47,48

Paweł zakończył tę naukę o zmartwychwstaniu, mówiąc: „To, co ulegające rozkładowi, musi przyoblec się w to, co nieulegające rozkładowi, a to, co śmiertelne, musi przyoblec się w nieśmiertelność. A gdy to, co ulegające rozkładowi, przyoblecze się w to, co nieulegające rozkładowi, a to, co śmiertelne, przyoblecze się w nieśmiertelność, wtedy spełni się słowo napisane: Śmierć została pochłonięta w zwycięstwo. O śmierci, gdzież jest twoje żądło? O grobie, gdzież jest twoje zwycięstwo?” 1 List do Koryntian 15:53-55

W ten sposób, w kilku słowach, Paweł przedstawia zarówno nadzieję Kościoła, jak i nadzieję świata. Nadzieją zmartwychwstania Kościoła jest „chwała, cześć i nieśmiertelność”. (Rzymian 2:7) Żaden człowiek nie jest nieśmiertelny z natury. Jest to nagroda, która zostanie przyznana tym, którzy wiernie podążają śladami Chrystusa aż do śmierci. W Objawieniu 2:10

czytamy: „Bądź wierny aż do śmierci, a dam ci koronę życia”.

Powołanie i przygotowanie tych osób do urzeczywistnienia tej chwalebnej nadziei w pierwszym zmartwychwstaniu jest dziełem Boga poprzez ducha świętego w obecnym wieku, od czasu pięćdziesiątnicy. Paweł wyjaśnia jednak, że gdy to się spełni i ostatni członek Kościoła, czyli „ciała” Chrystusa, wejdzie do chwały, nadejdzie czas spełnienia tych chwalebnych obietnic Starego Testamentu dotyczących zniszczenia śmierci: „O śmierci, gdzież jest twoje żądło? O grobie, gdzież jest twoje zwycięstwo?” 1 List do Koryntian 15:55; Księga Izajasza 25:8; Ozeasz 13:14

Paweł, cytując Księgę Izajasza i Ozeasza, zapewnia nas o boskim zamiarze zniszczenia wielkiego wroga człowieka – śmierci – oraz grobu. Słowo „grób”, użyte w Ozeasza 13:14, jest tłumaczeniem hebrajskiego słowa „sheol” i odpowiada greckiemu słowu „hades” w Nowym Testamencie. Słowa te są w różnych miejscach tłumaczone zarówno jako „grób”, jak i „piekło”, jednak znaczenie, jakie one wyrażają – zwłaszcza słowo „grób” – odnosi się po prostu do stanu śmierci lub zapomnienia, a nie do dosłownego miejsca męki. (Księga Kaznodziei 9:10; Psalm 115:17; Dzieje Apostolskie 2:31) W ten sposób rozumiemy boski plan wobec ludzkości, o którym mówił Jezus, gdy stwierdził, że „bramy piekła” – grób, śmierć – nie przemogą Kościoła. Mateusz 16:18

Cóż za wspaniała pewność! Przez cały czas panowania grzechu i śmierci piekło – grób lub mogiła – nieustannie zbierało swoje ofiary, ale w Objawieniu 1:18 Jezus mówi nam, że posiada „klucze” do piekła.

Klucze te – prawo do otwarcia bram piekła – nabył swoją własną śmiercią jako odkupiciel ludzkości. Kiedy Jego Kościół zostanie w pełni zbudowany, będzie on wraz z Nim obdarzał całą ludzkość obiecany mi błogosławieństwami życia.

Fakt, że w międzyczasie tak wiele milionów ludzi wciąż odchodzi w śmierć, do biblijnego piekła, nie pozbawi ich tych błogosławieństw. Bramy piekła nie przemogły Chrystusa; nie przemogą Jego Kościoła; nie przemogą reszty świata; i nie przemogą Adama ani wszystkich, którzy zmarli od czasów Adama. Dzięki boskiej mocy bramy te zostaną szeroko otwarte, a wszyscy więźniowie Śmierci zostaną uwolnieni! Księga Izajasza 42:7; Księga Izajasza 49:9; Księga Izajasza 61:1; Łukasz 4:18

To właśnie ma być przyszłe dzieło Kościoła. Jakże chwalebne będzie to dzieło! Jaką to powinno być teraz zachętą, by okazać się wiernym Panu. Nie ma większego pokoju ani radości, jakich ktokolwiek może doświadczyć, niż te, które wynikają z jedności z Ojcem Niebieskim i z życia w pełnym oddaniu Mu. Rzeczywiście, są próby, ale jak przypomina nam Paweł, są to w rzeczywistości „lekkie utrapienia” trwające „tylko przez chwilę” w porównaniu z „wieczną chwałą”, którą obiecał Pan. 2 List do Koryntian 4:17,18

To błogosławiony przywilej należeć obecnie do grona „wybranych”, czyli Kościoła. Z pewnością Bóg błogosławi swój lud, zwłaszcza objawiając mu piękno swojego planu zbawienia. Jakże jesteśmy wdzięczni, że dzięki Chrystusowi i Jego Kościołowi cały świat będzie miał okazję radować się błogosławieństwami, jakie Pan dla niego przeznaczył – błogosławieństwami restytucji, jak

opisał je Piotr, „o których Bóg mówił ustami wszystkich swoich świętych proroków od początku świata”. Dzieje Apostolskie 3:21

W świetle harmonijnego i pełnego miłości Bożego planu zbawienia zarówno dla Kościoła, jak i dla świata, dzięki któremu niektóre z tych pięknych aspektów zostały nam już objawione w Jego Słowie, możemy dobrze zrozumieć i podzielić uczucia wielkiego apostoła Pawła, gdy pisał: „O, jakże wielkie są bogactwa, mądrość i wiedza Boża! Jakże niemożliwe jest dla nas zrozumienie Jego decyzji i Jego dróg! Bo kto może poznać myśli Pana? Kto wie wystarczająco dużo, by Mu doradzać? A kto dał Mu tyle, że musiałby to spłacić? Wszystko bowiem pochodzi od Niego, istnieje dzięki Jego mocy i jest przeznaczone na Jego chwałę. Jemu niech będzie chwała na wieki! Amen.” List do Rzymian 11:33-36